

Sygn. akt VI P 607/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lutego 2017 roku

**Sąd Rejonowy Gdańsk - Południe w Gdańsku VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:**

Przewodniczący: SSR Agnieszka Turowska

Protokolant: Aleksandra Ignacionek

po rozpoznaniu w dniu 24 stycznia 2017 roku w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa P. M.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.

o ryczałty za noclegi

I. umarza postępowanie w zakresie cofniętego powództwa ;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie ;

III. odstępuje od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego ;

Sygnatura akt VI P 607/15

## UZASADNIENIE

Pozwem z 24 sierpnia 2015 roku powód P. M. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwoty 43.823, 36 złotych z ustawowymi odsetkami od 2 kwietnia 2014 roku oraz o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu powód wskazał, że w okresie od 4 maja 2010 roku do 31 marca 2014 roku był zatrudniony jako kierowca na podstawie umowy o pracę w pozwanej spółce i w tym okresie przepracował poza granicami kraju 52,33 dni oraz 569,5 dni w kraju. Za podróże służbowe pozwana wypłacała powodowi diety zagraniczne i służbowe, natomiast nie wypłacała ryczałtu za noclegi. Powód podniósł, że nie składał i nie podpisywał żadnego oświadczenia o zgodzie na noclegi w kabinie samochodu, którym podróżował, a pozwana w czasie podróży nie zapewniała powodowi noclegu. Ponadto powód podał, że w okresie zatrudnienia została mu potrącona z wynagrodzenia tytułem szkód na ładunku kwota 10.000 złotych (k. 2-5).

Pozwany złożył odpowiedź na pozew, wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów procesu. Pozwany podniósł, że podczas wszystkich podróży służbowych zapewniał powodowi nieodpłatny nocleg w specjalnie do tego przystosowanej kabinie samochodu ciężarowego na parkingach zaopatrzonych w toalety, kabiny prysznicowe, miejsca do przygotowywania posiłków i ponosiła pełne koszty zapewnienia tych noclegów. Pozwany zarzucił, że powód nie poniósł żadnych kosztów noclegu, toteż nie przysługuje mu ryczałt, a nadto nigdy nie wniósł o możliwość noclegu w innych miejscach niż kabina samochodowa. Pozwany przyznał, że w okresie zatrudnienia potrącił z wynagrodzenia powoda tytułem wyrządzonych szkód na przewożonych ładunkach łącznie kwotę 492 złotych za każdym razem posiadając zgodę na powyższe potrącenia. Pozwany zgłosił

zarzut przedawnienia roszczeń o zwrot nienależnie potrąconych kwot z wynagrodzenia powoda oraz o zwroty ryczałtów za nocleg za okres do 4 sierpnia 2012 roku (k. 20-39).

Pismem z dnia 2 kwietnia 2016 roku pełnomocnik powoda ograniczył roszczenie o zapłatę ryczałtu za noclegi krajowe do kwoty 11.115 złotych, noclegi zagraniczne do kwoty 2.612, 53 złotych oraz roszczenie o zwrot kwot potrąconych do kwoty 492 złotych. Łącznie powód domagał się zapłaty kwoty 14.219, 53 złotych (k. 230-231).

Na rozprawie w dniu 24 stycznia 2017 roku pełnomocnik powoda sprecyzował żądanie i wniósł i zasądzenie ryczałtów za noclegi krajowe oraz kwoty 492 złotych tytułem zwrotu potrąceń z wynagrodzenia powoda (k. 187). Oświadczył, że nie kwestionuje wyliczeń strony pozwanej co do ryczałtów za noclegi w kraju. W tym miejscu zaznaczyć należy, że w protokole pisemnym błędnie przypisano pełnomocnikowi pozwanego, zamiast pełnomocnikowi powoda, oświadczenie o zasądzenie kwoty 12.623 złotych. Jest to zwykła omyłka pisarska, zaś elektroniczny protokół rozprawy z 24 stycznia 2017 roku nie pozostawia wątpliwości, że pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa w całości.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W okresie od 4 maja 2010 roku do 31 marca 2014 roku P. M. był zatrudniony na stanowisku kierowcy w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G. (dalej jako: (...)) na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony.

W skład wynagrodzenia P. M. wchodziło wynagrodzenie zasadnicze, premia uznaniowa oraz należności za podróże służbowe.

Zgodnie z regulaminem pracy wypłata wynagrodzenia następuje do 10-go dnia następnego miesiąca kalendarzowego, a kierowcom przysługuje dieta zagraniczna w kwocie 120 złotych netto i nie przysługuje im ryczałt za nocleg, który odbywa się w przystosowanej do tego kabinie.

Zgodnie z regulaminem wynagradzania od 1 maja 2011 roku należność za podróże krajowe wynosiła 35 złotych netto, a za podróże zagraniczne 90 złotych netto, z dniem 20 czerwca 2011 roku dieta za podróże krajowe to 35 złotych netto, a za podróże zagraniczne 110 złotych netto, z dniem 1 marca 2013 roku dieta za podróże krajowe wynosiła 30 złotych, a za podróże zagraniczne 110 złotych, z dniem 1 kwietnia 2015 roku dieta za podróże zagraniczne to 30 złotych.

### ***(Dowody: zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu k. 8-9, regulamin pracy k. 48-64, aneks do regulaminu wynagradzania k. 65-73)***

P. M. wykonywał przewozy drogowe krajowe poza siedzibą pracodawcy oraz zagraniczne. P. M. poza granicami kraju przepracował 52,33 dni, zaś w kraju 569,5 dni. Ilość noclegów podczas podróży krajowych w okresie od 5 sierpnia 2012 roku do 31 marca 2014 roku wynosiła 247, zaś podczas podróży zagranicznych – 24.

W czasie zatrudnienia P. M. otrzymał kwotę 5.606, 94 złotych tytułem diet zagranicznych i kwotę 16.281 złotych tytułem diet krajowych.

P. M. nocował w kabinie samochodu, który był wyposażony w leżankę o wymiarach 200/65/12 cm, ogrzewanie postojowe, klimatyzację, niezależne oświetlenie kabiny, dwa duże schowki, elektryczne szyby, centralny zamek zamykany również od środka kabiny, radio, osłony przeciwsłoneczne, telewizor.

Kilka razy P. M. nocował w hotelu i wówczas pracodawca zwracał mu poniesione koszty na podstawie przedstawionej faktury VAT. P. M. nie zgłaszał pracodawcy zastrzeżeń co do nocowania w kabinie samochodu, nie wnosił o zmianę sposobu nocowania, nie zgłaszał żądań o wypłatę ryczałtu w czasie trwania stosunku pracy.

### ***(Dowody: pismo z 15.12.2014 roku k. 10, wyliczenie noclegów k. 199-228, częściowo zeznania świadka A. S. – elektroniczny protokół rozprawy z 21 kwietnia 2016 roku od 00:23:43 do 00:48:51, częściowo zeznania świadka L. L. – elektroniczny protokół rozprawy z 21 kwietnia 2016 roku)***

**od 00:03:54 do 00:23:35, przesłuchanie w charakterze pozwanego Z. K. – elektroniczny protokół rozprawy z 24 stycznia 2017 roku od 00:19:55 do 00:52:27)**

Z tytułu szkód wyrządzonych w przewożonych ładunku (...) potrącił – bez pisemnej zgody - z wynagrodzenia P. M. następujące kwoty:

- 100 złotych w styczniu 2011 roku;
- 100 złotych we wrześniu 2010 roku;
- 100 złotych w październiku 2010 roku;
- 100 złotych w listopadzie 2010 roku;
- 192 złotych w grudniu 2010 roku

**(Dowody: lista płac k. 102, 118-121)**

Pismem z dnia 6 lipca 2015 roku P. M. wezwał (...) do zapłaty kwoty 59.450, 86 złotych. W odpowiedzi pismem z 17 lipca 2015 roku (...) odmówił zapłaty.

**(Dowody: wezwanie do zapłaty k. 13, odpowiedź na wezwanie k. 14)**

**Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

**Powództwo jest niezasadne.**

Istotne okoliczności stanu faktycznego, to jest ilość noclegów podczas podróży krajowych powoda w czasie trwania stosunku pracy, kwota dokonanych przez pozwanego potrąceń z wynagrodzenia powoda bez jego pisemnej zgody, nie były sporne pomiędzy stronami. Okoliczności te znajdują ponadto potwierdzenie w przedłożonych dokumentach prywatnych, a więc w treści listy płac (k. 102, 118-121), zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu (k. 8-9) oraz rozliczeniach dokonanych przez pozwanego (k. 199-228). Dokumenty te nie były kwestionowane przez strony.

Dowody z zeznań świadków L. L. i A. S. – choć przeprowadzone – miały jedynie charakter pomocniczy. Dowody te potwierdzają, że kierowcy zatrudnieni u pozwanego nocowali w kabinach, nie zgłaszali żadnych uwag w tym przedmiocie, jednakże mogli nocować w hotelach i wówczas pracodawca zwracał im poniesiony z tego tytułu wydatek po przedstawieniu faktury VAT. Świadek L. L. zeznała ponadto, że potrąceń za szkody wyrządzone w przewożonym ładunku pracodawca dokonuje z premii uznaniowej.

Zeznania powoda i pozwanego różnią się w kwestii możliwości nocowania przez kierowców w hotelach zamiast w kabinie samochodu. Powód zeznał, że nie zgodził się na nocowanie w kabinie samochodu, jednakże nie podjął nawet próby udowodnienia swojego twierdzenia. Samo twierdzenie nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące okoliczności istotnej dla sprawy powinno być udowodnione przez stronę, która je zgłasza. W efekcie, jeżeli materiał dowodowy nie daje podstaw do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych, Sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z nieudowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań. Powód przyznał, że u pracodawcy obowiązywał regulamin wynagradzania, w czasie podróży zagranicznych otrzymywał około 1.000 złotych więcej oraz, że pracodawca zwracał mu koszty wyżywienia. Z kolei pozwany zeznał, że pracownicy mogli nocować w hotelu i wówczas zwracane były im wydatki z tym związane, ale konieczne było uprzednie pozostawienie pojazdu na parkingu dozorowanym.

W tym miejscu zauważyć należy, że pełnomocnik powoda pismem z dnia 2 kwietnia 2016 roku cofnął pozew ponad kwotę 14.219, 53 złotych. Na kwotę tę składać się zaś miała kwota 13.727, 53 złotych tytułem ryczałtu za noclegi podczas podróży krajowych, kwota 2.612, 53 złotych tytułem ryczałtu za noclegi podczas podróży międzynarodowej oraz kwota 492 złotych potrącona z wynagrodzenia powoda bez podstawy prawnej. Z kolei na rozprawie w dniu 24 stycznia 2017

roku pełnomocnik powoda cofnął pozew co do ryczałtu za nocleg w czasie podróży zagranicznej. Na cofnięcie pozwu zgodę wyraził pełnomocnik pozwanego (art. 203 § 1 k.p.c.). Z tych względów Sąd w punkcie I. wyroku na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. umorzył postępowanie co do kwoty 30.698, 13 złotych.

***W konsekwencji żądanie powoda sprowadzało się do zapłaty kwoty 12.633,23 złotych z tytułu ryczałtu za noclegi podczas podróży służbowej w kraju oraz kwoty 492 złotych z tytułu zwrotu potrąconej kwoty.***

W pierwszej kolejności należy odnieść się do żądania zapłaty ryczałtu za noclegi podczas podróży krajowej. Zgodnie z art. 21a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 roku o czasie pracy kierowców (Dz.U. z 2012 roku pozycja 1155; dalej jako: ustawa o czasie pracy kierowców) kierowcy w podróży służbowej, przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem tego zadania służbowego, ustalone na zasadach określonych w przepisach w przepisach art. 77<sup>5</sup> § 3-5 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 roku - Kodeks pracy. W myśl art. 2 pkt 7 ustawy o czasie pracy kierowców podróżą służbową jest każde zadanie służbowe polegające na wykonywaniu na polecenie pracodawcy przewozu drogowego poza miejscowość, w której znajduje się siedziba pracodawcy lub wyjazdu poza miejscowość siedziby pracodawcy w celu wykonania przewozu drogowego.

Kwestie dotyczące należności na pokrycie kosztów podróży służbowej pracowników ustawodawca uregulował dwutorowo. W stosunku do pracowników państwowej i samorządowej sfery budżetowej tryb ustalania warunków oraz wysokość należności przekazano do szczegółowej regulacji ministrowi właściwemu do spraw pracy w drodze rozporządzenia (art. 77<sup>5</sup> § 2 k.p.). W odniesieniu zaś do pracowników spoza tego kręgu (w tym kierowców) ustawodawca pozostawił tę kwestię stronom stosunku pracy, a więc pracodawcom i pracownikom (art. 77<sup>5</sup> § 3 k.p.), obligując ich do określenia warunków wypłacania należności z tytułu podróży służbowej w układach zbiorowych pracy lub w regulaminie wynagradzania, bądź wprost w umowie o pracę. Natomiast mechanizm przewidziany w art. 77<sup>5</sup> § 5 k.p. ma pełnić funkcję gwarancyjną, na wypadek gdyby układ zbiorowy pracy, regulamin wynagradzania czy umowa o pracę pozostawiły te kwestie poza przedmiotem ustaleń. Wówczas pracownikowi przysługują należności na pokrycie kosztów podróży służbowej odpowiednio według przepisów, o których mowa w art. 77<sup>5</sup> § 2 k.p. W rozpoznawanej sprawie pracodawca w regulaminie wynagradzania postanowił, że kierowcy nie przysługuje ryczałt za nocleg, gdyż odbywa go w przystosowanej kabinie (k. 62).

Aktami wykonawczymi które będą miały zastosowanie do stanu faktycznego w niniejszej sprawie w rozumieniu art. 77<sup>5</sup> § 2 k.p. były rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju (Dz. U. z 2002 roku numer 236 pozycja 1990; dalej jako: rozporządzenie z 2002 roku) oraz rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 roku w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz. U. z 2013 roku pozycja 167; dalej jako: rozporządzenie z 2013 roku).

Zgodnie z § 9 rozporządzenia z 2002 roku za nocleg przysługuje pracownikowi zwrot kosztów w wysokości stwierdzonej rachunkiem hotelowym, w granicach ustalonego na ten cel limitu określonego w załączniku do rozporządzenia. W razie nieprzedłożenia rachunku za nocleg, pracownikowi przysługuje ryczałt w wysokości 25% limitu. Ryczałt ten nie przysługuje za czas przejazdu. Powyższych przepisów nie stosuje się, jeżeli pracodawca lub strona zagraniczna zapewnia pracownikowi bezpłatny nocleg. Z kolei § 8 rozporządzenia z 2013 roku stanowi, że za nocleg podczas podróży krajowej w obiekcie świadczącym usługi hotelarskie pracownikowi przysługuje zwrot kosztów w wysokości stwierdzonej rachunkiem, jednak nie wyższej za jedną dobę hotelową niż dwudziestokrotność stawki diety. W uzasadnionych przypadkach pracodawca może wyrazić zgodę na zwrot kosztów noclegu stwierdzonych rachunkiem w wysokości przekraczającej limit. Pracownikowi, któremu nie zapewniono bezpłatnego noclegu i który nie przedłożył rachunku przysługuje ryczałt za każdy nocleg w wysokości 150% diety.

Rozporządzenia zawierały również regulacje dotyczące pracowników w czasie podróży zagranicznych i tak w rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju z dnia w z 19 grudnia 2002 roku (w Dz.U. nr 236 poz. 1991) § 9 ust. 1 stanowi, że za nocleg przysługuje pracownikowi zwrot kosztów w wysokości stwierdzonej rachunkiem hotelowym w granicach ustalonego na ten cel limitu określonego w załączniku do rozporządzenia. W razie nieprzedłożenia rachunku za nocleg pracownikowi przysługuje ryczałt w wysokości 25 % limitu, o którym mowa w ust. 1(ust.2) W uzasadnionych przypadkach pracodawca może wyrazić zgodę na zwrot kosztów za nocleg w hotelu stwierdzonych rachunkiem w wysokości przekraczającej limit, o którym mowa w ust. 1(ust.3) Zgodnie z ust.4 przepisów ust. 1 i 2 nie stosuje się, jeżeli pracodawca lub strona zagraniczna zapewnia pracownikowi bezpłatny nocleg. Paragraf § 16 rozporządzenia z 2013 roku reguluje należności pracowników w podróży zagranicznej. W tym akcie prawnym mówi się, że za nocleg podczas podróży zagranicznej pracownikowi przysługuje zwrot kosztów w wysokości stwierdzonej rachunkiem w granicach limitu określonego w poszczególnych państwach w załączniku do rozporządzenia.(ust.1) W razie nieprzedłożenia rachunku za nocleg pracownikowi przysługuje ryczałt w wysokości 45 % limitu, o których mowa w ust. 1.Ryczałt ten nie przysługuje za czas przejazdu. W uzasadnionych wypadkach pracodawca może wyrazić zgodę na zwrot kosztów za noclegu, stwierdzonych rachunkiem w wysokości przekraczającej limit, o którym mowa w ust. 1(ust.3). Przepisów ust. 1 i 2 drugiego nie stosuje się, jeżeli pracodawca lub strona zagraniczna zapewniają pracownikowi bezpłatny nocleg . Jak widać z przywołanych paragrafów rozporządzenia z 2002 roku dotyczącego podróży zagranicznych i 2013 roku regulujących tożsame kwestie należy stwierdzić ,że ustawodawca przyjął analogiczne rozwiązania w kwestii zwrotu ryczałtów za nocleg w obu typach podróży . Różnice dotyczyły tylko wysokość zwrotu kosztów.

Powód występując z niniejszym pozwem powołał się m.in. na uchwałę SN z dnia 12 czerwca 2014 r w sprawie II PZP w której Sąd Najwyższy wyraźnie wskazał ,że zapewnienie pracownikowi - kierowcy samochodu ciężarowego odpowiedniego miejsca do spania w kabinie tego pojazdu podczas wykonywania przewozów nie stanowi zapewnienia przez pracodawcę bezpłatnego noclegu w rozumieniu § 9 ust.4 rozporządzenia.

W tym miejscu wskazać należy, że Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 24 listopada 2016 roku w sprawie o sygnaturze akt I K 11/15 uznał, że art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77<sup>5</sup> § 2, 3 i 5 k.p. związku z § 16 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu podał , że z uwagi na zasadę związania granicami wniosku, powyższe przepisy mogły zostać objęte kontrolą jedynie w zakresie, w jakim odnoszą się do kierowców zatrudnionych w transporcie międzynarodowym, którzy znajdują się w zagranicznej podróży służbowej, jednakże analiza uzasadnienia orzeczenia prowadzi do wniosku, że poruszone tam zostały kwestie wspólne dla podróży służbowych krajowych i zagranicznych. Z wyroku Trybunału Konstytucyjnego wynika, że potraktowanie w sposób identyczny w omawianym zakresie podmiotów nierównych – to jest pracowników sektora administracji i kierowców w transporcie (w szczególności międzynarodowym), a z drugiej strony także ich pracodawców - należy uznać za wadliwe z punktu widzenia konstytucyjnej zasady równości oraz poszanowania negocjacyjnego systemu określenia poziomu wynagrodzeń i diet. Wadliwa legislacyjnie konstrukcja zakwestionowanych przepisów, opierająca się na odesłaniu kaskadowym, spowodowała niejasność i nieprecyzyjność wywodzonych z nich treści normatywnych. Ponadto doprowadziła do nieadekwatności norm uregulowanych w tych przepisach do materii, w jakiej znajdują zastosowanie oraz nadmiernej swobody organów stosujących prawo przy ustalaniu ich zakresu normowania. Wielokrotne odesłanie w obrębie kilku aktów prawnych utrudniło w znacznym stopniu skonstruowanie na jego podstawie jednoznacznej normy prawnej oraz wywołało stan nieprzewidywalności skutków prawnych działań podjętych przez adresatów na podstawie kwestionowanych przepisów.

Trybunał wskazał również ,że zastosowanie regulacji dotyczących należności na pokrycie kosztów podróży służbowej zawarte w cytowanych rozporządzeniach zostały unormowane w sposób adekwatny do definicji tej podróży określonej w art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p. Minister właściwy do spraw pracy, wydając rozporządzenia na podstawie art. 77<sup>5</sup> § 2 kp, miał

na uwadze nie tylko ograniczony krąg pracowników, jakich miały one dotyczyć, ale również to, że dotyczyły one incydentalnych podróży służbowych (tj. takich, które nie stanowią istoty wykonywanej pracy), a w konsekwencji - incydentalnie realizowanych przez pracowników uprawnień do świadczeń z tego tytułu (oraz związanych z nimi obowiązków pracodawców). Warunki i specyfika podróży służbowych pracowników sfery budżetowej - co do zasady niewielka liczba podróży, odbywanie ich zazwyczaj w aglomeracjach miejskich pozwalających na zapewnienie odpowiednich warunków hotelowych - są nieporównywalne z warunkami i specyfiką przebywania w podróży kierowcy w transporcie, w której nierzadko pojawiają się trudności z zapewnieniem pracownikowi warunków hotelowych (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 24 listopada 2016 roku K 11/15). Tymczasem art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców zawiera szerszą definicję podróży służbowej w stosunku do kierowców niż wynikająca z art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p. Tym samym w odniesieniu do tak szerokiej definicji, zastosowanie wobec kierowców i ich pracodawców regulacji dotyczącej incydentalnych podróży służbowych pracowników sektora administracji jest nieadekwatne. Potraktowanie w sposób identyczny w tym zakresie podmiotów nierównych - tj. pracowników sektora administracji i kierowców w transporcie, a z drugiej strony także ich pracodawców - należy uznać za wadliwe z punktu widzenia konstytucyjnej zasady równości. Warunki i specyfika podróży służbowej pracowników samorządowych i państwowych (co do zasady niewielka liczba podróży, a także ich odbywanie zazwyczaj w aglomeracjach miejskich, co pozwala na zapewnienie odpowiednich warunków hotelowych) są w oczywisty sposób nieporównywalne z warunkami i specyfiką podróży służbowej kierowcy (gdzie liczba noclegów w podróży służbowej jest znaczna - w zasadzie stanowi istotę tego zawodu - a miejsca, w których odbywa się nocleg, często sprawiają trudność z zapewnieniem warunków hotelowych).

Trybunał wskazał również, że racjonalny ustawodawca, decydując się na odrębne od przepisów ogólnych kodeksu pracy uregulowanie definicji podróży służbowej w odniesieniu do określonej kategorii pracowników, powinien kierować się uzasadnioną potrzebą przyjęcia odmiennych rozwiązań prawnych wobec tej grupy, inaczej bowiem naraża się na zarzut niekonstytucyjnego zróżnicowania sytuacji prawnej podmiotów prawa. Jeżeli ze względu na charakter wykonywanej pracy uznaje, że istnieje potrzeba odrębnej, szczególnej względem kodeksu pracy regulacji w odniesieniu do konkretnej kategorii pracowników, w ustanowienie tych przepisów powinno mieć charakter adekwatny do specyfiki wykonywanej przez nich pracy. Celem ustanowienia norm o charakterze *lex specialis* jest bowiem konieczność odmiennego od zasad ogólnych, bardziej odpowiedniego dla danego obszaru stosunków społecznych uregulowania prawnego wynikającego ze specyfiki tych stosunków. Ustanawianie przepisów o charakterze *lex specialis* samo w sobie musi uwzględniać specyfikę regulowanej dziedziny inaczej bowiem nie ma podstaw do odstąpienia od zasad ogólnych, a działanie ustawodawcy może zostać uznane za nieracjonalne.

Wskazał również, że ustanowieniu autonomicznej definicji podróży służbowej w art. 2 pkt 7 u.c.p.k. nie towarzyszyła pogłębiona analiza potrzeby precyzyjnego wyróżnienia, które obowiązki służbowe kierowców - z uwagi na specyfikę wykonywanej przez nich pracy należy uznać za podróż służbową i uregulować odmiennie od pozostałych kategorii pracowników.

Trybunał zgodził się z argumentami wysuwanymi w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że podróż służbowa nie może polegać na wykonywaniu uzgodnionej przez strony pracy, która ze swej istoty polega na stałym przemieszczaniu się po określonym obszarze. Pracownik realizuje wówczas zobowiązanie nie wykraczające poza warunki umówione przez strony, jakie przyjął na siebie, nawiązując stosunek pracy. Inaczej należy postrzegać podróż służbową, która stanowi środek do wykonywania określonego zadania służbowego poza siedzibą pracodawcy, i samo w sobie jest jeszcze istotą tego zadania (od takiej podróży mowa w artykule 77<sup>5</sup> § 1 k.p. ), a inaczej sytuację, w której istotą wykonywanej pracy jest stałe przebywanie w podróży. W odniesieniu do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym należy stwierdzić, że ich zadaniem służbowym jest wykonywanie przewozu osób lub rzeczy, przebywanie w podróży jest zatem treścią obowiązku służbowego, ani środkiem do jego wykonania

Ustawodawca jak zauważył TK, przyjmując autonomiczną definicję podróży służbowej w ustawie o czasie pracy kierowców, nie dokonał systemowego wyodrębnienia podróży służbowej kierowców, stanowiącej w istocie rodzaj wykonywanej przez nich pracy, od odbywanej doraźnie podróży służbowej pozostałych pracowników (o jakich mowa w kodeksie pracy). We wniosku nie został zakwestionowany art. 2 pkt 7 u.c.p.k., powyższe ustalenie co do *ratio*

legis nowelizacji ucpk. z 2010 roku ma jednak znaczenie dla oceny art. 21a ucpk . Ustawodawca, uchwalając nową definicję podróży służbowej w ustawie o czasie pracy kierowców, zdecydował w istocie, że każde wykonywanie przewozu drogowego przez kierowcę ma charakter podróży służbowej. Konsekwencją zaś wykonywania pracy w podróży służbowej przez kierowcę jest obowiązek pokrycia przez jego pracodawcę kosztów związanych z tą podróżą. W ten sposób ustawodawca dokonał istotnej ingerencji w treść stosunku pracy, którego ukształtowanie, co do zasady pozostawia się uzgodnienia stron.

W artykule 77<sup>5</sup> k.p. mechanizm przyznawania należności z tytułu podróży służbowej został ukształtowany systemowo. Regulacje dotyczące należności jako należności na pokrycie kosztów podróży służbowej zostały unormowane w sposób adekwatny do definicji tej podróży zawartych w § 1 tego artykułu. Minister właściwy ds. pracy, wydając rozporządzenia na podstawie art. 77<sup>5</sup> § 2 k.p., miał na uwadze nie tylko ograniczony krąg pracowników, jakich miała ona dotyczyć, ale również to, że dotyczyły one incydentalne podróży służbowych (to jest takich, które nie stanowią istoty wykonywanej pracy ), a w konsekwencji - incydentalnie realizowanych przez pracowników uprawnień do świadczeń z tego tytułu (oraz związane z nimi obowiązków pracodawcy).

Warunki i specyfika podróży służbowych pracowników sfery budżetowej charakteryzująca się - co do zasady niewielką ich liczbą , odbywanie ich zazwyczaj aglomeracjach miejskich pozwalających na zapewnienie odpowiednich warunków hotelowych - są nieporównywalne z warunkami i specyfiką przebywania w podróży kierowców w transporcie, zwłaszcza międzynarodowej (w której nierzadko pojawiają się trudności z zapewnieniem pracownikowi warunków hotelowych ).

Tymczasem ustawodawca wprowadził szerszą definicję podróży służbowych w stosunku do kierowców niż wynikająca z art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p. ponadto, w odniesieniu do tak szerokiej definicji, zdecydował się na zastosowanie wobec kierowców i ich pracodawców regulacji dotyczącej incydentalnych podróży służbowych pracowników sektora administracji.

W ocenie Trybunału, uregulowanie należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem przez kierowców pracy w permanentnej podróży wymaga stworzenia odrębnych przepisów dla tej grupy pracowników, uwzględniających sposób rzeczywisty specyfikę ich pracy. Dotychczasowe rozwiązania szczególne, które w intencjach projektodawcy nowelizacji ucpk z 2010 roku miały tę specyfikę uwzględniać, należy uznać za pozorne. Sposób ukształtowania należności dla kierowców wynika bowiem w dalszym ciągu z ogólnych przepisów kodeksowych. Potraktowanie w sposób identyczny w tym zakresie podmiotów nierównych- tj. pracowników sektora administracji i kierowców w transporcie (w szczególności międzynarodowym) , a z drugiej strony także ich pracodawców - należy uznać za wadliwe z punktu widzenia konstytucyjnej zasady równości oraz poszanowania negocjacyjnego systemu określania poziomu wynagrodzeń i diet

W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, przesądzenie przez ustawodawcę, że art. 77<sup>5</sup> § 3 - 5 i wydane na podstawie art. 77<sup>5</sup> § 2 k.p. przepisy wykonawcze mają mieć zastosowanie do każdego wykonanego przez kierowcę przewozu w transporcie, jest sprzeczne z ratio legis tych przepisów i świadczą o nieadekwatności przyjętego środka w stosunku do regulowanej dziedziny.

Powyższe ustalenia doprowadziły go przy tym do wniosku, iż ustawodawca odsyłając w art. 21a u.c.p.k . do zasad ogólnych przewidzianych w kodeksie pracy - to jest art. 77<sup>5</sup> § 3-5 kodeksu pracy, a następnie do zakwestionowanych przepisów rozporządzeń nie uwzględnił specyfiki wykonywania zawodu kierowcy w transporcie międzynarodowym.

Nadto zastosowanie rozporządzeń z 2002 roku i 2013 roku przy ustalaniu wysokości należności z tytułu podróży służbowej kierowców stanowi ingerencję w system wynagradzania pracowników w sposób oderwany od specyfiki pracy kierowcy i interesów pracodawcy. Przy obecnym brzmieniu rozporządzeń poza kontrolą pracodawcy pozostaje to, gdzie faktycznie kierowca spędza nocleg, zaś o formie noclegu zdecydować sam kierowca, który może chcieć zaoszczędzić środki przyznane przez ustawodawcę w formie ryczałtu. Taki układ prowadzi do sytuacji, w której - w okolicznościach uzależnionych od pracownika - ryczałty za noclegi, określone w rozporządzeniach, stają się w

praktyce stałym dodatkiem do wynagrodzenia ustalonego w umowie między stronami. Wprawdzie Sąd Najwyższy w uchwale z 12 czerwca 2014 roku II PZP 1/14 uznał, że zapewnienie kierowcy samochodu ciężarowego odpowiedniego miejsca do spania nie stanowi zapewnienia przez pracodawcę bezpłatnego noclegu, jednakże zastosowanie w każdej sytuacji sztywnych stawek przewidzianych dla podróży służbowych pracowników państwowych i samorządowych, nie uwzględnia specyfiki noclegów kierowców w podróży służbowej i często interesów pracodawców, naruszając w ten sposób konstytucyjną zasadę równości. Wykluczenie przez rozporządzenia możliwości moderowania wysokości ryczałtu za noclegi odbywane w profesjonalnie przystosowanej do wypoczynku kabinie, która w połączeniu z możliwością korzystania z socjalnej infrastruktury parkingowej zapewnia co najmniej przyzwoite minimum socjalno-bytowe kierowcom, zważywszy że prowadzą oni zawodowo-mobilny tryb życia, który wymaga odbywania noclegów w przystosowanych kabinach samochodów ciężarowych w nietypowych, zbliżonych do "kempingowych" warunkach socjalno-bytowych na stacjach benzynowych, parkingach lub w bazach transportowych (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 17 listopada 2016 roku II PK 227/16). Nie można też pomijać, że pracodawca wydatkował istotne kwoty na zakup i użytkowanie pojazdów ciężarowych z zaawansowaną częścią noclegowo-socjalną. Oczekiwania pracodawców, że zapewnienie kierowcy odpowiedniego miejsca do spania w kabinie samochodowej zwalnia ich z obowiązku ponoszenia kosztów noclegu były usprawiedliwione. Dodatkowo utwierdzał ich w tej interpretacji art. 14 ust. 1 ustawa o czasie pracy kierowców dopuszczający wykorzystanie dobowego odpoczynku w pojeździe, jeśli znajduje się on na postoju i jest wyposażony w miejsce do spania (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 24 listopada 2016 roku K 11/15). Rozporządzenia z 2002 roku i 2013 roku z uwagi na to, że nie uwzględniają specyfiki pracy kierowców, nie dają możliwości weryfikacji wysokości ryczałtów za noclegi kierowców odbywane w samochodach bez żadnych innowacji techniczno-socjalnych i w samochodach specjalnie do tego przystosowanych. W ten sposób wspomniane rozporządzenia nie stanowią poszanowania negocjacyjnego systemu określenia poziomu wynagrodzeń i diet oraz stanowią nieuprawnioną ingerencję w swobodę stron umowy.

W niniejszej sprawie istotny jest również fakt, że obowiązujący u pozwanego pracodawcy regulamin wynagradzania przewidywał, że nie przysługują pracownikom ryczałty za noclegi w podróży służbowej, które będą odbywać się w kabinie pojazdu. W całym okresie zatrudnienia powód nie występował z żądaniem wypłaty ryczałtu za noclegi, miał świadomość, że z tytułu podróży krajowej otrzymuje diety od 35 złotych do 41 złotych za dobę oraz ekwiwalent za pranie oraz że przysługuje mu zwrot wydatków udokumentowanych fakturą VAT. Wreszcie, powód wiedział, że nie przysługuje mu ryczałt za noclegi przy niekorzystaniu z hotelu, jeżeli samochód wyposażony był w miejsce do spania. Należy zatem przyjąć, że strony zgodnie uznały, że wypłacana kwota w wysokości 120 złotych za każdy dzień podróży służbowej zagranicznej i kwota w wysokości od 35 złotych do 41 złotych za każdy dzień podróży służbowej krajowej pokrywała w całości koszty tej podróży, bowiem innych kosztów powód nie poniósł a każdym razie nie wykazał ich poniesienia.. Powód w okresie zatrudnienia w pozwanej spółce nie zgłaszał pracodawcy żądań, próśb czy pytań dotyczących ryczałtu za nocleg i nie sygnalizował pracodawcy istnienia takiego problemu. Okoliczności te, jak również powszechnie obowiązująca w środowisku wieloletnich, doświadczonych kierowców praktyka spędzania noclegów w kabinie samochodu i praktyczna trudność (z uwagi na specyfikę wykonywanej pracy kierowcy) skorzystania z noclegu w hotelu czy motelu świadczą o akceptacji powoda warunków noclegu. Powód zdecydował się na wniesienie powództwa ponad roku po rozwiązaniu stosunku pracy i kilka miesięcy po uzyskaniu informacji, że pracodawca zaczął wypłacać ryczałty za nocleg. Co więcej, analiza informacyjnego wysłuchania powoda prowadzi do wniosku, że traktuje on ryczałty jako dodatkowy element wynagrodzenia, tłumacząc, że „wynagrodzenie wzrosło o 1.500 złotych dzięki tym ryczałtom” (k. 133). Aprobata takich warunków wyłącza możliwość dochodzenia jakiegokolwiek rekompensaty za brak hotelu, chyba że co innego wynika z umowy lub aktów wewnętrznych (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 4 czerwca 2013 roku II PK 296/12). Rozporządzenia z 2002 roku i 2013 roku nie regulują sytuacji, w której pracownik godzi się na odpoczynek w samochodzie, lecz jedynie sytuację, w których pracownik korzystający z hotelu legitymuje się lub nie rachunkiem za nocleg. Prawa do tego ryczałtu brakuje zatem, gdy pracownik mobilny godzi się na spanie w samochodzie i z góry wyklucza korzystanie z hotelu. Wprawdzie powód twierdził, że nie wyraził zgody na nocowanie w kabinie samochodu, jednakże nie przedstawił żadnego dowodu na tę okoliczność. Podkreślenia wymaga, że powód wiedział o obowiązującym u pozwanego regulaminu wynagradzania, w którym mowa była o braku ryczałtu za nocleg



i przysługujących należnościach za podróż służbową. Ponadto z zeznań świadków L. L., A. S. i M. S. wynika, że pracownicy nie zgłaszali żadnych zastrzeżeń co do nocowania w kabinie pojazdu.

Reasumując wskazać należy, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 24 listopada 2016 roku K 11/15, który wprawdzie został wydany na kanwie sprawy o zagraniczne podróże służbowe, w ocenie Sądu Rejonowego, zachowuje aktualność także w sprawach krajowych podróży służbowych. Świadczy o tym w szczególności podobna, o ile nie identyczna, specyfika pracy kierowców w transporcie międzynarodowym i krajowym. Powyższe przepisy rozporządzenia nie uwzględniają charakteru pracy kierowców, toteż nie mogą stanowić podstawy i warunków ustalania wysokości należności przysługujących kierowcom z tytułu podróży służbowej. Normy wynikające z rozporządzeń z 2002 roku i 2013 roku są kierowane do podmiotów ze sfery publicznej i nie są adresowane do przedsiębiorców prywatnych.

Przypomnieć należy, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem orzecznictwa i doktryny stwierdzenie niezgodności przepisu z Konstytucją dotyczy tylko tego przepisu. Formalnie zatem traktując sprawę musiałoby się powiedzieć, że uznanie za niekonstytucyjne przepisów regulujących wysokość należności z tytułu podróży zagranicznych nie oznacza niezgodności tych dotyczących podróży krajowych. Po pierwsze, dopóki przepis nie został podważony konstytucyjnie - obowiązuje, a po drugie, do orzekania o niekonstytucyjności ustaw i ich poszczególnych przepisów jest powołany wyłącznie Trybunał Konstytucyjny (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2002 r. III CKN 326/01; z dnia 30 października 2002 r. V CKN 1456/00; z dnia 7 listopada 2002 r. V CKN 1493/00; z dnia 24 października 2003 r. III CK 36/02; z dnia 16 kwietnia 2004 r. I CK 291/03, OSNC 2005, nr 4, poz. 71; z dnia 24 czerwca 2004 r. III CK 536/02; z dnia 3 grudnia 2008 r. V CSK 310/08; z dnia 27 stycznia 2010 r., II CSK 370/09 i z dnia 24 listopada 2015 r., II CSK 517/14).

Zasadę tę skład orzekający w niniejszej sprawie zdecydowanie potwierdza. Jednakże nie można kwestii sprowadzać do czystego formalizmu i przedkładać go ponad racjonalne rozumienie prawa w całości jego systemu. Z niego zaś wynika, że orzekając o niezgodności konkretnego przepisu z Konstytucją chodzi o wyeliminowanie go z porządku prawnego, które powstało w rozpatrywanym wypadku dotyczącym wprost § 16 i 9 przywołanych rozporządzeń. Nie można zatem twierdzić, że analogiczne rozwiązania przyjęte do podróży krajowych, nadal tkwiące w rozporządzeniach obowiązują tak, jakby go wyrok o niekonstytucyjności należności z tytułu podróży zagranicznych w ogóle nie dotyczył. Za zbędną w ocenie Sądu powinno się uznać potrzebę powtórnego rozpatrywania przez Trybunał zgodności, tym razem przepisów regulujących należności za podróże krajowe z Konstytucją, skoro przepis ten, co do kwestii z powodu której orzeczona została jego niekonstytucyjność, się nie zmienił. W orzecznictwie administracyjnym i doktrynie prawa administracyjnego jest przyjęte, że oczywista niezgodność przepisu z Konstytucją, wynikająca z uprzedniego orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego stanowi sobą wystarczające uzasadnienie do odmowy przez sąd zastosowania przepisów ustawy, gdyż, jak się podkreśla w tak oczywistych sytuacjach trudno oczekiwać, aby sądy uruchamiały procedurę pytań prawnych (por. wyrok NSA z dnia 14 lutego 2002 r., I PA/Po 461/01 (OSP 2003, nr 2; uchwała NSA z dnia 16 października 2006 r., I FPS 2/06, ONSAiWSA z 2007 r. Nr 1, poz. 3).

Podnosząc powtórnie, że konstytucyjną zasadą jest wyłączna kompetencja Trybunału Konstytucyjnego do badania zgodności ustaw z Konstytucją (art. 188 i art. 193 Konstytucji), w konkretnie rozpoznawanej sprawie ma się do czynienia z sytuacją wyjątkową, gdy Sąd w związku z wydanym już wcześniej wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności przepisu ustawy z Konstytucją może uznać za oczywistą taką niezgodność, tożsamo brzmiącego przepisu nadal zawartego w ustawie i stwierdzić jego nieobowiązywanie w związku z rozpoznawaną przez siebie sprawą. W wypadku, o który chodzi musi się mieć świadomość, że gdyby doszło do zbadania zgodności wyżej przywołanych regulacji dotyczących podróży krajowych przez Trybunał Konstytucyjny, to rozstrzygnięcie musiałoby być tożsame z tym, jakie znalazło się w wyroku Trybunału w sprawie K 11/15.

Z przeprowadzonego wyводу wynika jednoznacznie, że do orzekania o niezgodności ustaw i ich poszczególnych przepisów z Konstytucją jest powołany wyłącznie Trybunał Konstytucyjny (art. 188 pkt 1, art. 193 Konstytucji). Jednakże, jeżeli - traktując to jako wyjątek od reguły, wynikający ze szczególnych okoliczności - niezgodność przepisu z Konstytucją jest w związku z rozpoznawaną sprawą oczywista i ocena taka ma dodatkowe poparcie w wyroku Trybunału Konstytucyjnego, który stwierdził uprzednio niezgodność z Konstytucją przepisu o takim samym

brzmieniu, jak zawarty w obowiązującej ustawie, to sąd może nie zastosować tego przepisu w rozpoznawanej sprawie ze względu na jego niezgodność z Konstytucją (art. 178 ust. 1 Konstytucji). (vide wyrok SN z dnia 17 marca 2016 r w sprawie VCSK 377/15)

Podkreślenia także wymaga, że przepis art. 178 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej ogranicza podległość sędziowską do Konstytucji i ustaw. Oznacza to, że sędziowie, sprawując wymiar sprawiedliwości w konkretnej sprawie, są uprawnieni do dokonywania kontroli konstytucyjności aktów o randze podustawowej, w tym rozporządzeń (tak M. Safjan, L. Bosek w: Konstytucja RP. Tom 2. Komentarz do art. 87-243).

W niniejszej sprawie, co jest bezsporne, podstawą ustalenia wysokości należności przysługujących powodowi z tytułu podróży służbowych odbywanych w kraju byłyby rozporządzenia dotyczące pracowników zatrudnionych w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej. Ocena konstytucyjności i legalności przepisu rangi podustawowej może być dokonana przez sąd rozpatrujący sprawę indywidualną, w której przepis ten może być zastosowany (zob. postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 13 stycznia 1998 roku U 2/97). Wiąże go bowiem podległość Konstytucji i ustawom, nakazująca jednocześnie stosowanie tych aktów prawnych także gdy akty niższego rzędu są z nimi niezgodne wprost albo pośrednio. Sąd może zatem odmówić zastosowania określonego przepisu rangi podstawowej w tym konkretnym postępowaniu. Nie ma podstaw do przyjęcia, że działalność sędziów w takim zakresie powinna wywierać skutek o charakterze innym niż incydentalny (erga omnes). Taką moc, także w zakresie aktów prawnych podstawowych, mają jedynie orzeczenia TK. (vide komentarz Konstytucja RP re. Safjan, Bosek 2016 wyd. 1)

Z tych wszystkich względów Sąd na podstawie art. 29a ustawy o czasie pracy kierowców w zw. z art. 77<sup>5</sup> § 3 i 5 k.p. uznał, że roszczenie powoda o zapłatę kwoty 12.633, 23 złotych jest niezasadne. Jeszcze raz powtórzyć należy, że w świetle powyższych argumentów, a pośrednio także wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 24 listopada 2016 roku K 11/15, przepisy rozporządzeń z 2002 roku oraz 2013 roku nie mogły stanowić podstawy do ustalenia ryczałtu za noclegi. Istniejąca luka w systemie prawnym nie pozwala na ustalenie wysokości należnego kierowcom ryczałtu za noclegi w podróży służbowej. Niesporne jest zaś, że powód nie poniósł żadnych kosztów noclegu poza tymi, które pozwany mu zrefundował na podstawie przedłożonych przez P. M. faktur. Pracodawca w obowiązującym regulaminie nie przewidział świadczenia w postaci ryczałtów za noclegi. Nawiązanie zaś stosunku pracy oraz ustalenie warunków pracy i płacy wymaga zgodnego oświadczenia woli pracodawcy i pracownika (art. 11 kp) Poza kognicją sądów są spory dotyczące ustanowienia nowych warunków pracy i płacy (art. 262§ 2 pkt.1 kp)

W drugim rzędzie rozważania wymaga roszczenie powoda o zwrot kwoty 492 złotych z tytułu zwrotu potrąconych kwot z wynagrodzenia powoda bez podstawy prawnej. Pozwany potrącał odszkodowanie za szkody wyrządzone przez powoda w przewożonym ładunku. Należność ta nie mieści się w katalogu określonych w art. 87 § 1 i 7 k.p., toteż do jej potrącenia wymagana jest zgoda pracownika wyrażona na piśmie. W niniejszej sprawie niesporne jest, że pracodawca takiej zgody nie uzyskał. Pozwany powoływał się na ustną zgodę, jednakże nie czyni ona zadość wymaganiom przewidzianym w art. 91 § 1 k.p. Tym samym pozwany wypłacił powodowi niepełne wynagrodzenie. I tak, w styczniu 2011 roku o 100 złotych, we wrześniu 2010 roku o 100 złotych, w listopadzie 2010 roku o 100 złotych i w grudniu 2010 roku o 192 złotych.

Zasadny jest jednak zgłoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia powyższych roszczeń. Zgodnie z art. 291 § 1 k.p. roszczenia ze stosunku pracy ulegają przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Roszczenia powoda, o których mowa, stały się wymagalne odpowiednio: 10 lutego 2011 roku (termin przedawnienia upłynął z końcem 10 lutego 2014 roku); 10 października 2010 roku (termin przedawnienia upłynął z końcem 10 października 2013 roku); 10 grudnia 2010 roku (termin przedawnienia upłynął z końcem 10 grudnia 2013 roku); 10 stycznia 2011 roku (termin przedawnienia upłynął z końcem 10 stycznia 2014 roku). Przed upływem terminu przedawnienia nie doszło ani do jego przerwania, ani zawieszenia. Powód zaś wniósł pozew dopiero w dniu 24 sierpnia 2015 roku. W konsekwencji Sąd na podstawie art. 291 § 1 k.p. oddalił żądanie zapłaty kwoty 492 złotych.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd oparł na podstawie art. 102 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. uznając, że w sprawie zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony w rozumieniu art. 102 k.p.c. Rozbieżność w dotychczasowym

orzecnictwie zarówno Sądu Najwyższego, jak i sądów powszechnych, mogła skłonić powoda do przekonania o zasadności swoich żądań. Okoliczności niniejszej sprawy, a zwłaszcza fakt, że pozwany zaczął wypłacać innym kierowcom ryczałty za nocleg, mogły stworzyć u powoda mylne wyobrażenie o przysługujących mu należnościach. Podkreślenia wymaga, że dopiero w toku niniejszego postępowania został ogłoszony wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 24 listopada 2016 roku w sprawie o sygnaturze K 11/15 wskazujący na niezgodność z Konstytucją przepisów regulujących zwrot kosztów podróży służbowej w odniesieniu do kierowców transportu międzynarodowego.